Kraków-Podgórze, wtorek 26 maja 1903. Nr 9.

NOWINY DLA WSZYSTKICH

DZIENNIK ILUSTROWANY

Cena 2 ct.

NA DWORCACH KOLEI I NA PROWINCYI CENA 3 CENTY.

Prenumerata.

W Krakowie i Podgórzu:
Miesięcznie . . . 1 korona
Kwartalnie . . . 3 korony

Za odnoszenie do domu dopłaca się 40 h. miesięcznie.

Dla zamiejscowych:
Miesięcznie 1 kor. 50 hal.
Kwartalnie 4 kor. 50 hal.

Za granicą:
Miesięcznie 1 mk. 50 fen
9 franki 50 ct.

OGŁOSZENIA.

Ogłoszenia przed tekstem (1 stronica) wiersz jeden drobnego pisma w szpalcie 25 h. jednoraz. Ogłoszenia za tekstem: wiersz w szpalcie 10 h. Drobne ogłoszenia słowo 6 h. Reklamy na końcu kroniki wiersz zwyczajny 60 h. Nadesłane wiersz 50 h. Nekrologi 40 h. Załączniki 2 hal. od sztuki. Dział inseratowy prowadzi p. Adam Wróblewski.

Na Lwów skład i ekspedycya: Agencya Sokołowskiego — Pasaż Hausmana 9. —

Redakcya i Administracya
ul. Radziwiłłowska 8 (w pobliżu dworca kolei)
Telefon Nr. 512.

Wiadomości ustnie, telefonicznie i listownie przyjmuje redakcya — (Telefon 512) od godz. 7 z rana do godz. 8 wieczorem

Redaktor i wydawca Ludwik Szczepański | Rękopisów nie zwraca się.

Biuro bezpłatnej porady prawnej dla wszystkich czytelników otwarta w poniedziałki i czwartki od 4—6 wiecz. w niedzielę od 10—12 przedpoł.

NOWINY wychodzą codziennie z rana z wyjątkiem niedziel i świąt. —— W chwilach ważnych dodatki popołudniowe i wieczorne.

KALENDARZ.

Dziś, we wtorek: Filipa Ner. — Jutro, we środę Jana pap. — Pojutrze w czwartek Wilhelma.

Wtorek.

Teatr. W miejskim: „Manon" opera w 4 akt. Massoneta. **W teatrze ludowym:** „Nitouche". **Posiedzenia.** Wydział wielki Kasy oszczęd. miasta Krakowa zwyczajne posiedzenie o godz. 5. Posiedzenie Koła naucz. szkół wyższych w Coll. Novum o godz 6. Pogadanka w Czytelni dla kobiet o godz. 7.

Środa.

Teatr. W miejskim: „Bolesław Śmiały" dramat w 3 aktach Stan. Wyspiańskiego. **W teatrze ludowym:** „Wolny strzelec" opera. **Odczyty.** W Kole art.-lit. odczyt p. L. Benedyktowicza.

Zapiski c. k. Obserwatoryum astronomicznego w Krakowie

dnia 25 i 26 maja

	2 po połud	9 wieczór	7 rano
Ciśnienie powietrza zredukowane do 0°	742·2	743·0	743·3
Temperatura w stopniach Cels.	12·1	11·4	10·7
Wilgotność względna w odsetkach	90	83	92
Kierunki i moc wiatru 1 słaby — 10 orkan	NNE 2	NE 1	SW 1
Zachmurzenie. 0 pogodnie. 10 całkiem pochm.	10	6	10
Opad w 24 godz.	5·0	1·6	

Dnia 25 maja dżdżysto. — termometr doszedł od 10·1 do 15·5 C., barometr szedł powoli w górę.

Przed wyborami do parlamentu niemieckiego:

Nowi posłowie polscy w Zaborze pruskim.

Jak czytelnikom naszym wiadomo ze sprawozdań prasy codziennej, stanął niedawno na mównicy parlamentarnej poseł Józef Głębocki i poddał postępowanie rządu krytyce niemiłosiernej, a sądy jego pod względem formy i treści były tak śmiałe, że mogły uchodzić za ów zalecony w interwiewie p. Kościelskiego „bat na ministrów". Mowy te wywarły w całym kraju wrażenie niezwykłe, bo społeczeństwo poznańskie buntuje się już oddawna w głębinach duszy przeciw miękkości swych posłów i każdy protest silniejszy wita z entuzyazmem. Odczuto, że nareszcie znalazł się ten „inny poseł", ten mówca nie obarczony dziedzicznością dawnych politycznych romansów, i ogromnem echem radości rozbrzmiewało w rzeszach wyborców nazwisko Głębockiego.

Aliści niebawem zjawiły się w najpoważniejszych dziennikach poznańskich korespondencye z Berlina, inspirowane przez członków „Koła polskiego", a pouczające społeczeństwo, że śmiały poseł wyrządził niedźwiedzią przysługę swemu krajowi. Mówiono tam o efekciarstwie jaskrawem; mówiono, że trybuna parlamentu to nie mównica wieców popularnych; mówiono wreszcie, że zraził do Polaków frakcye umiarkowane, które pono dały poufnie do zrozumienia, że w takich warunkach interpelacyi i wniosków polskich popierać nie mogą. Heroldzi „Koła" posunęli się nawet tak daleko w swych bałamutnych przestrogach, mających zgasić aureolę śmiałego kolegi i raz na zawsze odstraszyć innych ochotników od „karkołomnego eksperymentu", że przypomnieli słynną mowę posła Chrzanowskiego o „zarazie pruskiej" i usiłowali przekonać społeczeństwo, że gdyby ta mowa, twarda jak stal, piekąca jak ogień, wygłoszona nie była, parlament byłby niewątpliwie odrzucił niebezpieczny wniosek rządowy o udzielenie funduszów kolonizacyjnych!

Ach, jeszcze dzisiaj nie rozwiało się złudzenie, że za kokieteryjne uśmiechy rząd pruski płaci ustępstwami. Oto z naiwnością wprost zdumiewającą głoszą posłowie starego autoramentu w dziennikach poznańskich, że gdyby nie mowa posła Chrzanowskiego, nie byłoby nowych milionów na cele kolonizacyjne, i gdyby nie mowy posła Głębockiego, Koło polskie miałoby więcej stronników w parlamencie, a zatem poważniejsze widoki zwycięstwa. Zaiste, dziwne zaślepienie! Przecież latami całemi rząd i parlament wsłuchiwały się w najsłodsze umizgi posłów poznańskich, a uwieńczeniem tych umizgów był... tryumf hakatyzmu. Przecież dla zjednania sobie stronnictw umiarkowanych w izbach, uważano nawet za właściwe stępić i poszczerbić ostrze interpelacyi wrzesińskiej, a cała ta dyplomacya nie wydała najmniejszych rezultatów praktycznych.

Ze względu na zbliżające się wybory do parlamentu niemieckiego czas porachować się poważnie z naturą polityczną **Koła polskiego**, i nie poprzestając na okólnikach elastycznych, wniknąć w psychologię reprezentacyi poznańskiej. Niema żadnych widoków, aby wielkie dzienniki poznańskie, skrępowane tysiącami względów i stosunków osobistych, pokusiły się o taką analizę, a niezależnym pisemkom ludowym brak siły, hartu i konsekwencyi, aby walczyć skutecznie z konserwatyzmem wszechwładnych komitetów wyborczych. Tu i owdzie zanosi się wprawdzie na małą rewolucyę, lecz zgrzyta tam raczej nuta rachuby osobistej, niż opozycyi programowej. Mógłby może w walce wyborczej odegrać poważniejszą rolę tak zw. „ruch ludowy", ale stronnictwo to nie posiada już dawnego impetu, razi nieco chwiejnością swego programu i tylko w miastach ludniejszych, jak Poznań, Inowrocław, Bydgoszcz, zdobyło się swego czasu na jaką taką organizacyę.

Materyał na dobrych parlamentaryuszów znalazłby się niewątpliwie w Poznańskiem, ale coraz cięższa walka o byt krępuje rwące się do pracy politycznej talenty. Tak! talenty. O nie to bowiem, chodzi dziś więcej, niż w okresie uległości dyplomatycznej. Pontyka opozycyjna wymaga specyalnych temperamentów i uzdolnień, których posłowie poznańscy z małymi wyjątkami nie posiadają. Wobec małej liczby mandatów polskich, trzebaby Kołu polskiemu dać jak największy kapitał talentu, a dzieje się niestety tak, że mandaty ofiaruje się przeważnie ludziom, którzy mają wprawdzie nieskalane nazwiska, mają stosunki rozległe, mają serca poczciwe, mają nawet inteligencyę, lecz talentu parlamentarnego nigdy nie ujawnili. Ogromna przewaga takich zer i mierności politycznych wycisk nieraz piętno bardzo niemiłe na występach „Koła" polskiego, które niezmiernie rzadko zwraca na siebie uwagę potęgą słowa, darem improwizacyjnym i świetnością swych rzutów szermierskich. A gdy istotnie znajdzie się gracz wybitniejszy, natychmiast odzywa się w gronie kolegów ciche sykanie z obawy przed odwetem... ministrów.

Szerokie koła inteligencyi poznańskiej odczuwają boleśnie stęchłą atmosferę Koła polskiego, lecz ze scharakteryzowanych powyżej motywów niema żadnej prawie nadziei, aby już w najbliższych wyborach uczucie to znalazło wyraz jasny i stanowczy.

Jednakże wybory bez wątpienia oczyszczą nieco atmosferę. Do parlamentu wejdą ludzie energiczni i zdolni jak redaktor Kulerski z Grudziądza w Prusach Zachodnich i Korfanty, redaktor Górnoślązaka w Katowicach. Z tem Koło Berlińskie i opinia poznańska liczyć się będzie musiała.

Poczciwa Turcya i poczciwa „Neue freie Presse".

Rząd turecki, dbając o opinię Europy, kupił sobie łaski gazety wiedeńskiej „Neue freie Presse", której korespondent specyalny, wysłany do Saloniki, do Macedonii, do Starej Serbii, wypisuje niestworzone pochwały na rzecz władz tureckich.

Jak w Borysławiu gasi się płonącą ropę (patrz Kronika ilustr. Ze świata).

Teatr miejski w Krakowie

Przedruk afisza dozwolony.

We wtorek dnia 26 maja 1903

MANON

opera w 4 aktach a 5 odsłonach I. Masseneta.

Manon Lescaut	Bohuss
Kawaler de Grieux	Drzewiecki
Hrabia de Grieux	Jeromin
Lescaut	Szymański
Guillot Mariontaine	Kitschman
Bretigny	Ludwig
Ajent policyi	Boletti
Sierżant	Vidovi

We środę dnia 27 maja

Bolesław Śmiały

Dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego.

Rapsod	Miclewski
Bolesław, Król pol.	Sosnowski.
Włodzisław	Sobiesław.
Królowa żona, rus	Walewska
Królowa matka, rus.	Wolska
Sieciech, piastun	Tarasiewicz.
Stanisław, B. krak.	Jednowski
Strzemion	Zawierski.
Chłop	Kosiński.
Dziewki zorsz. król.	Zawadzka.
" " "	Sokolicz.
" " "	Czechowska J.
" " "	Pawłowska.
Niewierne żony	Senowska.
" "	Arkawin.
" "	Sulima.
" "	Wysocka.
Chłopak	Gawlikowska.
Księżyna	Strycharski.
Rycerz Piotr	Szczurkiewicz
Kościelny	Jejde.
Lirny	Puchalski.
Przewodnik	Przybyłowicz.
Wieść	Walewski.
"	Stępowski.
"	Kosmowska.
Echo	Czechowska J.
Świst	Frączkowski.
Poświst	Zelwerowicz.
Krasawica	Ordonówna.

We czwartek „Carmen" z p. Ellen Esten i Orzelskim w roli Don Jose'go; w piątek „Cavalleria rusticana" i „Pajace"; w sobotę „Na dnie" M. Gorkiego; w niedzielę popoł. „Kościuszko pod Racławicami", wieczór „Carmen"; w poniedziałek 1 czerwca popoł. „Bolesław Śmiały", wiecz. „Lohengrin"

Drobne ogłoszenia.

Słowo **6** halerzy.

Przyjmuje Administracya w Krakowie Radziwiłłowska 8, oraz Agencya Hopcasa i Salomonowej; we **Lwowie:** Agencya Sokołowskiego Pasaż Hausmann 9. P. T. ogłaszający z prowincyi winni należytość nadsyłać przekazem lub w markach.

Buchalterka z kilkuletnią praktyką przyjmie odpowiednią posadę w Krakowie od 1 lipca lub sierpnia.
Łaskawe zgłoszenia: „Maryan" Administracya „Nowin".

Poszukuje się uzdolnionych robotnic oraz uczennic do wyrobu kapeluszy słomkowych.
Zgłoszenia: Mały Rynek 3 III. piętro.

Kantorzysta biegły w korespondencyi polskiej i niemieckiej znajdzie umieszczenie **w składzie maszyn rolniczych F. Albina w Podgórzu.**

Potrzebne panny zdolne i podręczne do krawieczczyzny. — Czysta 21.

Stanisław Tasiecki

majster z Warszawy

poleca swój

sklep z obuwiem

damskiem i męskiem fasonu angielskiego i francuskiego, trwałem i eleganckiem, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia po cenie przystępnej **w Krakowie** przy

ul. Mikołajskiej l. 9.

Z prowincyi wystarczy stary bucik na miarę.

Antoni Siekacz

Kraków, Szewska 2

poleca:

Owoce, **nowalie,** cukierki, ciastka i pierniki.
Wiśnie i czereśnie,
Konserwy,
Herbata rosyjska,
Wina hiszpańskie.

Pracowni[illegible]
---i haftów [illegible]

MARYI KORDEL

Kraków, plac Maryacki l. 9, II. piętro.

Poleca w wielkim wyborze **gotowe ornaty, kapy, tuwalnie, bursy, stuły** pojedyncze i haftowane. **Baldachimy, chorągwie,** antypedya, wszelkie hafty artystyczne od najtańszych do najbogatszych wykonywa na zamówienie, również aparaty dla W. W. Duchowieństwa obrządku Grecko-katolickiego. Starożytne, choćby najwięcej zniszczone **ornaty** i t. p. **przyjmuje do odczyszczania i restaurowania** po cenach umiarkowanych, dokonywując odnowienia z fachową znajomością rzeczy, bez zatracenia cechy starożytności.

Medal wystawy lekarsko-przyrodniczej 1900 r.

WILH. ORNATOWSKI

z Ameryki, Chicago, założył **w Krakowie, ulica Mikołajska 10**

FABRYKĘ NARZĘDZI CHIRURGICZNYCH

Wykonywa narzędzia medyczne, chirurgiczne i elektro-ortopedyczne, również wszelkiego rodzaju bandaże. Uskutecznia wszelkie w zakres tego zawodu wchodzące roboty stalowe i metalowe. Wyrabia: Brzytwy. Nożyczki i Scyzoryki oraz przyjmuje wszelkie roboty szlifierskie. Obstalunki wykonuje najdokładniej, starannie i na czas.

Hygiena włosów. Schampooing Pétrole.

Każda z Pań może dokładniej i prędzej zmyć włosy.

W dziesięciu minutach wysychają same. Włosy nie plączą się. Ułatwia trwały sposób fryzowania. Zapobiega wypadaniu i rozdwajaniu włosów. Pozostawia przyjemny zapach.

Prospekta na żądanie.

Engross: **WISKIDA REMI, Salon fryzyerski Kraków, plac Maryacki.**

HENNOLINA

nieszkodliwy wyciąg roślinny do farbowania włosów. Barwi stopniowo a trwale od blond do najciemniejszych. Pozostawia włosy czystemi, konserwuje i wzmacnia. Okazała się ze wszystkich dotychczas znanych środków najlepszą.

Poleca WISKIDA REMI Kraków, plac Maryacki.

HENNOLINA flakon kor. 2 i 4. — **DEGRESATOR** niezbędny do odczyszczania włosów przed barwieniem flakon koron 1·60.

WŁADYSŁAW TOMASZEWSKI

KRAKÓW. RYNEK GŁ. 16

poleca Szan. P. T. Publiczności w wielkim wyborze i po przystępnych cenach:

Porcelanę, Szkło, Fajansy, Majolikę. Lampy stojące i wiszące. - Wyroby alpakowe Kruppa, posrebrzane Christofla. Tace drewniane i blaszane. Herbatę rosyjską.

Fabryka pieców kaflowych

pod firmą

STEFAN HOLLINGER w Krakowie, Jagiellońska 11

poleca w wielkim wyborze piece kaflowe majolikowe w ogniu złocone, kominki i kuchnie oszczędne, wanny kąpielowe i zaszalowania ścian z kafli porcelanowych, z materyału ogniotrwałego.

Ustawiam według najnowszej konstrukcyi.

Także podejmuję się wszelkiego przestawiania starych pieców, kuchen i reperacyi w miejscu i na prowincyi.

Konces. Zakład

SPRZEDAŻY i KUPNA

H. TELESZNICKIEJ

na ulicy **Szewskiej Nr. 10, I. p.**

(dom W-go Okonia).

Poleca: Kompletne urządzenia salonów jadalń i sypialń, Fortepiany. Pianina. Makaty. Obrazy. Serwisy srebrne i z chińskiego srebra, Biżuteryę, Porcelanę, Lampy, pojedyncze sprzęty, Garderobę męską i damską. Powyższe przedmioty przyjmuje się w komis.

Nowo otworzony

Zakład art.-fotograficzny „ARTUR"

Kraków, ulica Straszewskiego l. 24

(vis-a-vis Uniwersytetu Jagiellońskiego).

Urządzony z zastosowaniem najnow. ulepszeń i wynalazków w dziedzinie fotografii. Wykonuje fotografie na wszelakiego rodzaju papierach, platynowych, bromożelatynowych, emulzyjnych itp. również na różnych materyałach, jak drzewie, skórze, płótnie, jedwabiu i porcelanie (wypalane) fotogr. relief.

Powiększenia z każdej fotografii do wielkości 9 m. ☐ portrety kredkowe, tuszowe, pastelowe, akwarelowe lub olejne. Podejmuje się wszelkich zdjęć architektonicznych, reprodukcyi obrazów, rysunków, rzeźb itp. a będąc zaopatrzony w aparata najnowszych systemów, wykonywać może grupy pamiątkowe aż do największych rozmiarów.

Dla szkół i średnich zakładów naukowych **ceny odpowiednio zniżone.**

Zakład otwarty codziennie od godziny 8 rano do 6 popołudniu.

Największy Skład Singera maszyn do szycia i haftu

R. PAWŁOWSKIEGO

dawniej I. IWANICKIEGO

w Krakowie, Rynek gł. 18

poleca ulepszone Singera maszyny do szycia i haftu, pierścieniowe i Central Bobbin, odznaczające się znakomitą konstrukcyą i nadzwyczajną trwałością — na których można haftować bez odkręcania ząbków i przysrubowywania innych przyrządów. (Patent 167.759).

Ponieważ tutejsze filie obcej firmy ogłaszają, że tylko one wyłącznie wyrabiają **maszyny Singera i Central Bobbin,** oświadczam, że twierdzenie to jest **rozmyślnem kłamstwem,** gdyż w Europie istnieje kilkadziesiąt fabryk i towarzystw akcyjnych, zajmujących się wyrobem maszyn **Singera i Central Bobbin,** które niczym się nie różnią od maszyn Tow. akc. firmy Singer Co., lecz przeciwnie, jakością materyału, opracowaniem i wykończeniem daleko je przewyższają. Odpisy wyroków i orzeczeń władz politycznych, mianowicie: wyroku sądu cyw. w Berlinie z 5|1 1901, wyroku sądu najwyższego w Lipsku z 12|11 1901 D. R. A. 1541, orzeczenia c. k. starostwa w Wiedniu z 26 8 1886 itd., mam w ręku i każdy może się naocznie przekonać, że wszelkie spory do używania nazw **Singer i Central Bobbin** się odnoszące, firma Singer Co. dawniej Neidlinger **przegrała.** — Będąc w stosunkach z firmami światowej sławy, mam na składzie maszyny pod każdym względem najlepsze i sprzedaję je: ręczne od 27 złr., nożne od 35 złr. wyżej. — Nie mając całych zgraj natrętnych agentów, mogę każdą maszynę sprzedawać o 10—20 kor. taniej. — Cenniki rozsyłam darmo i opłatnie.

Akcye krakowskiego tramwaju elektrycznego

stanowiące **dobrą lokacyę,** z powodu stale rosnących dochodów towarzystwa, poleca po 420 kor.

Kantor wymiany Braci Eibenschütz Kraków, Rynek gł. l. 5.

Bliższych wyjaśnień udzielamy chętnie listownie.

Wydawnictwo Gazety Losowań i Handlowej **„Merkury".**

Prenumerata całoroczna z bezpłatnym „Rocznikiem finansowym" 3 kor. 60 hal.



LOKAL

składający się z 2 wielkich sal, 2 wielkich pokoi, 2 przedpokoi, kuchni i sklepu, mieszczący w sobie od 6 lat restauracyę i wyszynk trunków jest w Krakowie przy ruchliwej ulicy **do wynajęcia.** Bliższa wiadomość w redakcyi.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca: **Ludwik Szczepański.** Z drukarni Władysława Teodorczuka i S-ki w Krakowie. Basztowa. Hotel Centralny. (Telefon Nr. 510.